

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI MNIEJSZOŚCI NARODOWYCH
I ETNICZNYCH
(NR 38)
z dnia 16 października 2025 r.**

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych (nr 38)

16 października 2025 r.

Komisja Mniejszości Narodowych i Etnicznych, obradująca pod przewodnictwem posłów: **Wandy Nowickiej (Lewica)**, przewodniczącej Komisji, i **Moniki Rosy (KO)**, zastępcy przewodniczącej Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– rozpatrzenie i zaopiniowanie dla Komisji Finansów Publicznych rządowego projektu ustawy budżetowej na rok 2026 (druk nr 1749) w zakresie:

- 1) części budżetowej 43 – Wyznania religijne oraz mniejszości narodowe i etniczne (w zakresie mniejszości narodowych i etnicznych),
 - a) dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2,
 - b) wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych z zał. nr 6,
 - c) dotacje podmiotowe i celowe z zał. nr 8,
 - d) programy wieloletnie w układzie zadaniowym z zał. nr 10;
- 2) części budżetowej 83 – Rezerwy celowe, w zakresie poz. 14.

W posiedzeniu udział wzięli: **Iwona Hagemajer** dyrektor Departamentu Budżetu i **Katarzyna Kownacka** dyrektor Departamentu Wyznań Religijnych oraz Mniejszości Narodowych i Etnicznych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji wraz ze współpracownikami, **Ryszard Galla** doradca marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej do spraw mniejszości narodowych i etnicznych, **Grzegorz Kuprianowicz** współprzewodniczący Komisji Wspólnej Rządu i Mniejszości Narodowych i Etnicznych, **Mariola Abkowicz** przewodnicząca Związku Karaimów Polskich i pełnomocnik wojewody dolnośląskiego do spraw mniejszości narodowych i etnicznych oraz **Eugeniusz Czykwin** przewodniczący Stowarzyszenia Słowiańskiej Mniejszości Narodowej Rzeczypospolitej Polskiej – Prawosławni i redaktor naczelny „Przeglądu Prawosławnego”.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Andrzej Kniaziowski** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych oraz **Dorota Zielińska-Kozarów** – specjalista do spraw analiz i informacji z Gabinetu Marszałka Sejmu.

Przewodnicząca poseł Wanda Nowicka (Lewica):

Witam państwa bardzo serdecznie. Niniejszym otwieram posiedzenie Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych. Witam wszystkich, a już tak konkretnie witam oczywiście posłów i posłanki, naszych kolegów oraz zaproszonych gości, m.in. panią profesor Abkowicz i pana przewodniczącego Kuprianowicza, a także – jasna sprawa – nasze Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji.

Porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia przewiduje rozpatrzenie i zaopiniowanie dla Komisji Finansów Publicznych rządowego projektu ustawy budżetowej na rok 2026 (druk nr 1749) w zakresie działania Komisji. Czy są uwagi do porządku dziennego?

Dobrze. W międzyczasie już wyszło, że porządek dzienny można przyjąć, ponieważ nikt nie zgłosił sprzeciwu.

W związku z tym oczywiście możemy przystąpić do jego realizacji. O przedstawienie informacji poproszę przedstawicielkę ministra spraw wewnętrznych i administracji, bo rozumiem, że to będzie pani dyrektorka. Bardzo proszę.

Dyrektor Departamentu Budżetu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji Iwona Hagemajer:

Dzień dobry państwu. Iwona Hagemajer, dyrektor Departamentu Budżetu MSWiA.

Zgodnie z zakresem przedmiotowym posiedzenia Komisji zaprezentuję najważniejsze dane liczbowe w odniesieniu do projektu budżetu na rok 2026, które dotyczą części 43 – Wyznania religijne oraz mniejszości narodowe i etniczne. Jest ze mną również pani dyrektor Departamentu

Wyznań Religijnych oraz Mniejszości Narodowych i Etnicznych MSWiA. W trakcie obrad postaramy się udzielić państwu ewentualnych odpowiedzi w zależności od zakresu zadawanych pytań.

Planowane na 2026 r. dochody budżetowe w części 43 – Wyznania religijne oraz mniejszości narodowe i etniczne wynoszą 11 tys. zł. Są na poziomie ustawy budżetowej na 2025 r.

Wydatki wynoszą 305 065 tys. zł. W odniesieniu do ustawy budżetowej na 2025 r. są one wyższe o kwotę 1155 tys. zł, tj. o 0,4%. W porównaniu do roku bieżącego wzrosły wynagrodzenia wraz z pochodnymi, a to w związku ze wzrostem dodatkowego wynagrodzenia rocznego naliczonego zgodnie z ustawowo określonymi zasadami oraz funduszu wynagrodzeń pracowników o 3%.

Wydatki realizowane w wysokości 272 560 tys. zł w dziale 758 – Różne rozliczenia mają największy udział w części 43, bo stanowią prawie 90%. W dziale 921 – Kultura i ochrona dziedzictwa narodowego zaplanowano wydatki w kwocie 22 005 tys. zł. To jest 7% udziału w tej części. W dziale 750 – Administracja publiczna planowane są wydatki na poziomie 8530 tys. zł, stanowiące prawie 3% udziału. W dziale 730 – Szkolnictwo wyższe i nauka jest 1595 tys. zł, a 375 tys. zł w dziale 801 – Oświata i wychowanie.

Wydatki działu 758 – Różne rozliczenia obejmują Fundusz Kościelny, z którego finansowane są zadania wynikające z celów określonych w ustawie z dnia 20 marca 1950 r. o przejęciu przez Państwo dóbr martwej ręki, poręczeniu proboszczom posiadania gospodarstw rolnych i utworzeniu Funduszu Kościelnego. Wydatki funduszu przeznaczone będą na opłacenie składek na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne duchownych, na remonty i konserwację zabytkowych obiektów sakralnych i kościelnych o wartości zabytkowej oraz na wykonywanie działalności charytatywno-opiekuńczej.

Wydatki działu 921 – Kultura i ochrona dziedzictwa narodowego przeznaczone będą na dotacje dla organizacji z przeznaczeniem na działalność instytucji kulturalnych, ruchu artystycznego i twórczości mniejszości oraz imprez artystycznych, które mają istotne znaczenie dla kultury mniejszości, a także na wydawanie książek, czasopism i periodyków w językach mniejszości lub w języku polskim, wspieranie programów telewizyjnych i audycji radiowych realizowanych przez mniejszości, ochronę miejsc związanych z kulturą, edukację dzieci i młodzieży oraz propagowanie wiedzy o mniejszościach.

W wydatkach działu 750 – Administracja publiczna największą pozycją są wydatki bieżące na poziomie 7277 tys. zł. Obejmują one głównie wynagrodzenia wraz z pochodnymi w kwocie 6305 tys. zł z przeznaczeniem na 34 etaty członków korpusu służby cywilnej, 1 osobę zajmującą kierownicze stanowisko państwowe oraz 3 osoby nieobjęte mnożnikowymi systemami wynagrodzeń. Przeciętne wynagrodzenie pracowników wynosi 11 673 zł. Na inne wydatki bieżące przewidywana jest kwota 972 tys. zł, która przeznaczona będzie głównie na wynagrodzenia bezosobowe, zakup materiałów i wyposażenia, zakup energii oraz podróże krajowe i zagraniczne.

W wydatkach działu 730 – Szkolnictwo wyższe i nauka, gdzie zapisana jest kwota 1595 tys. zł, na dotacje celowe na kształcenie studentów na kierunkach etnologia kaszubska oraz romologia, a także na realizację programu stypendialnego dla osób pochodzenia romskiego przeznaczono 495 tys. zł. Wydatki są na poziomie roku bieżącego.

Wydatki działu 801 – Oświata i wychowanie w kwocie 375 tys. zł również są na poziomie roku bieżącego. W ramach tych wydatków realizowany jest program stypendialny przeznaczony dla szczególnie uzdolnionych uczniów pochodzenia romskiego, jak również na doskonalenie asystentów edukacji romskiej.

Minister właściwy do spraw mniejszości narodowych i etnicznych koordynuje również realizację programu wieloletniego pod nazwą „Program integracji społecznej i obywatelskiej Romów w Polsce na lata 2021–2030”. Stanowi on kontynuację „Programu integracji społeczności romskiej w Polsce na lata 2014–2020”. Na realizację przedmiotowego programu zaplanowane zostały środki w rezerwie celowej poz. 14 pod nazwą „Środki na zadania w obszarze integracji społecznej i obywatelskiej Romów w Polsce” w wysokości 10 000 tys. zł. Na ten cel zaplanowano również wydatki w części 43 – Wyznania religijne oraz mniejszości narodowe i etniczne w kwocie 700 tys. zł oraz w części 80 – Oświata i wychowanie również w kwocie 700 tys. zł. Głównym celem programu jest zwiększenie integracji społeczności romskiej w Polsce poprzez działania w obszarze edukacji, poprawy sytuacji mieszkaniowej i integracji. Podstawą prawną programu jest ustawa o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym. Działania objęte programem będą realizowane przez jednostki samorządu terytorialnego, podmioty zaliczane do sektora finansów publicznych oraz organizacje pozarządowe, w tym organizacje mniejszości romskiej.

Szanowna pani przewodnicząca, panie posłanki i panowie posłowie, przedstawiając informację, proszę o przyjęcie wydatków w części 43 – Wyznania religijne oraz mniejszości narodowe i etniczne w kwotach ujętych w projekcie ustawy budżetowej na 2026 r.

Przewodnicząca poseł Wanda Nowicka (Lewica):

Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Najpierw zwracam się do panów posłów i pań posłanek o zabranie głosu, a potem oczywiście poproszę gości. Bardzo proszę, pan przewodniczący Zubowski.

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):

Dziękuję. Pani przewodnicząca, szanowni państwo, przepraszam za spóźnienie. Mam tylko pytanie, bo w tym projekcie, który otrzymaliśmy, jest też informacja dotycząca finansowania kwestii wyznaniowych, co trochę wykracza poza zakres działania Komisji. Mam pytanie techniczne. Czy my to powinniśmy opiniować? Pani przewodnicząca, przede wszystkim interesuje nas działka obejmująca mniejszości narodowe i etniczne, a sprawami, które dotyczą świadczeń, jeżeli chodzi o kwestie wyznaniowe, chyba bardziej powinna zajmować się Komisja Administracji i Spraw Wewnętrznych. Co do tego się nie wypowiadamy, tak?

Przewodnicząca poseł Wanda Nowicka (Lewica):

Nie, panie przewodniczący. Nie wiem, bo pana chyba tutaj nie było, jak zapowiadałam...

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):

Tak. Przepraszam za spóźnienie.

Przewodnicząca poseł Wanda Nowicka (Lewica):

Mówiłam, że to w zakresie działania Komisji, a zatem nie wszystko, bo co nas nie dotyczy, to nas jednak nie dotyczy, prawda?

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):

OK, bo pani po prostu referowała również te punkty.

Proszę państwa, w takim razie powiem tylko, że mamy pismo pana Kuprianowicza i wskazanie na temat dotyczący tego, że środki są niewystające. Rozumiem, pani przewodnicząca, że bez względu na to, czy Komisja pozytywnie czy też negatywnie zaopiniuje ten projekt w swojej części, to i tak ostatecznie będzie on opiniowany przez Komisję Finansów Publicznych. Być może w takim razie nie ma przeciwwskazań, żeby w głosowaniu wyrazić swój sprzeciw wobec zbyt niskich kwot na mniejszości narodowe i etniczne.

Przewodnicząca poseł Wanda Nowicka (Lewica):

Nie ma. Oczywiście zawsze można nad wszystkim głosować, więc proszę się nie niepokoić.

Pan poseł Rzepa chciał zabrać głos, tak? Bardzo proszę.

Poseł Jarosław Rzepa (PSL-TD):

Szanowna pani przewodnicząca, szanowni panie i panowie posłowie, drodzy goście, może nie usłyszałem wszystkiego, ale oczywiście miałem wcześniej możliwość zapoznania się z tymi materiałami, a tak naprawdę kwotami, bo przede wszystkim do nich się muszę odnieść. Szanowni państwo, wyrażę jak gdyby swoje niezadowolenie z kwoty, która ostatecznie jest na poziomie poprzedniego roku, bo nie mówię o tych kilku złotych, które zostały dołożone.

Wydaje mi się natomiast, że w żaden sposób budżet nie uwzględnia tego, co się dzieje przez ostatnich kilka lat z wieloma elementami, które mocno rezonują. Mówię tutaj o płacach, o cenie prądu, o cieple i o wszystkim innym, co wpływa na to, że realnie tych pieniędzy jest mniej. Szanowni państwo, jest ich mniej. To będzie powodowało problemy u poszczególnych mniejszości, które gros tych środków przeznaczają właśnie na te elementy.

Myślę, pani przewodnicząca, że tutaj jak gdyby naszą opinią... Pozwolę sobie przynajmniej wskazać, że jednak powinniśmy starać się o zwiększenie tego budżetu, patrząc właśnie na te elementy, bo sądzę, że one są bardzo realne. Jeżeli tego nie zrobimy, to nasze mniejszości będą miały duże problemy z realizacją swoich budżetów. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Monika Rosa (KO):

Rozumiem, że pan poseł zgłasza poprawkę.

Poseł Jarosław Rzepa (PSL-TD):

Pisemnie? Nie.

Przewodnicząca poseł Monika Rosa (KO):

Taką opinię, poprawkę czy po prostu... Pan poseł Adam Gomoła.

Poseł Adam Gomoła (niez.):

Tak. Dziękuję. Chcielibyśmy, aby to po prostu zostało zawarte w opinii do tej części budżetowej, którą będziemy przedstawiać na posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych.

Ubierając to, co poseł Rzepa tutaj powiedział, w takie naprawdę twarde i obiektywne dane, można jeszcze powiedzieć, patrząc przez pryzmat ostatniej dekady, że widzimy wzrost nominalnych wydatków na część piątą, czyli dział 921 – Kultura i ochrona dziedzictwa narodowego. Widać wzrost na poziomie 35%. To wszystko dzieje się przy całkiem obiektywnych, bo podawanych przez Główny Urząd Statystyczny, wskaźnikach skumulowanej inflacji na poziomie ponad 50%, aczkolwiek koszyk GUS-owski nie oddaje do końca kosztów prowadzenia działalności organizacyjnej przez mniejszości. Tym, co bardziej oddaje te koszty, jest chociażby ponad 2-krotny wzrost średniego wynagrodzenia, jeżeli chodzi o płacę w Polsce, a nawet to, że przez dekadę nastąpił 160-procentowy wzrost pensji minimalnej. Trzeba to powiedzieć jasno. Za chwilę pewnie też do głosu dojdą same mniejszości, które powiedzą, że tak naprawdę koszty najbardziej odzwierciedlają się w płacach, jeśli chodzi o zapewnienie podstawowej działalności organizacyjnej.

Dlatego myślę, że w naszej opinii trzeba będzie zaapelować o to, żeby... Moim zdaniem chodziłoby o minimum 10%, bo szacujemy, że tyle mniejszości realnie straciły, licząc według GUS-owskich wskaźników inflacji, a najlepiej jeszcze by było, żeby to przewidywało rosnące koszty płac, których GUS-owski koszyk nie uwzględnia. Stąd taka propozycja, żeby opinia była oczywiście pozytywna, ale jednak z tym zastrzeżeniem, że apelujemy do MSWiA o to, aby... Nie chodzi o to, żeby tych pieniędzy było więcej. Tu po prostu chodzi o to, żeby przynajmniej było ich realnie tyle samo. Na pewno to jest w naszym wspólnym interesie, jeżeli chodzi o całą Komisję.

Przewodnicząca poseł Wanda Nowicka (Lewica):

Dobrze. Najpierw pan przewodniczący Zubowski, a potem pani przewodnicząca Rosa.

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):

Dziękuję. Proszę państwa, tylko opinia Komisji jest jedna – albo jest pozytywna, albo negatywna. To znaczy nie zgłaszamy poprawek. Nie za bardzo jest możliwe, żeby zwiększyć jakieś kwoty, bo to jest na późniejszym etapie. Z Komisji musi wyjść opinia pozytywna albo negatywna, albo też brak opinii. Nic więcej z tym nie zrobimy. Nawet jeżeli stwierdzimy, że chcemy tam dopisać 1000 tys. zł czy 100 tys. zł, to nie przejdzie. Po prostu Komisja musi dać plus bądź minus albo w ogóle nie wydawać opinii.

Przewodnicząca poseł Wanda Nowicka (Lewica):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, pani przewodnicząca Rosa.

Poseł Monika Rosa (KO):

Możemy też jako Komisja wydać opinię pozytywną z zastrzeżeniem. Zwracamy się o to, aby zwiększyć koszty. Wtedy Komisja Finansów Publicznych może po prostu przychylić się do takiego wniosku. Tam może się już odbyć proces zwiększania kwoty.

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):

Pani przewodnicząca, czy można?

Przewodnicząca poseł Wanda Nowicka (Lewica):

Można, panie przewodniczący, ale jeżeli ciągle będzie pan powtarzał tę samą myśl, że my czegoś nie możemy, to powiem panu, że możemy, chyba że pan jakiś inny wątek chce poruszyć. W związku z tym...

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):

Proszę państwa, skoro i tak głos ostateczny będzie należał do Komisji Finansów Publicznych, to proponowałbym, żeby wzmocnić nasze stanowisko, wydając opinię negatywną, bo jeżeli wydamy pozytywną z zastrzeżeniem, nie będzie to miało takiej siły oddziaływania.

Przewodnicząca poseł Wanda Nowicka (Lewica):

Myślę, że są różne podejścia. Przychyliam się do tego, o czym właśnie teraz mówiła posłanka Rosa. Bardzo proszę, pan przewodniczący Sellin.

Posel Jarosław Sellin (PiS):

Zwracam tylko uwagę na to, że – jak dotąd – wszystkie głosy, które posłowie podnieśli, wyrażały negatywną opinię o tym projekcie budżetu. Nie było opinii pozytywnej. Moim zdaniem jest jednak podstawa czy materia do tego, żeby zgłaszać negatywnie w stosunku do propozycji przedłożonej przez Ministerstwo Finansów w odniesieniu do finansowania mniejszości narodowych i etnicznych.

Przewodnicząca poseł Wanda Nowicka (Lewica):

Rozumiem, ale nie tak zrozumiałam przebieg naszej dyskusji i jej istotę. To, że się zgłasza jakieś poprawki, to nie oznacza, że się totalnie kontestuje propozycje. Myślę jednak, że chyba wyczerpaliśmy już wszystkie subtelności.

Czy pan przewodniczący się zgłasza? Najpierw pan Galla, a potem przewodniczący Kuprianowicz. Dobrze. To bardzo proszę.

Doradca marszałka Sejmu do spraw mniejszości narodowych i etnicznych Ryszard Galla:

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, jako wielokadencyjny poseł i członek Komisji Finansów Publicznych chciałbym właśnie powiedzieć, że często pojawiały się tam stanowiska pozytywne z uwagami, więc to tylko od państwa zależy, jak państwo zgłoszą.

Jest i druga rzecz, o której chciałbym powiedzieć. Może to potwierdzić pani dyrektor Kownacka. Założenia do budżetu były takie, że minister finansów zarządził 10-procentową redukcję wydatków. Dotyczyło to także i tego budżetu, który obejmuje mniejszości narodowe i etniczne. Minister spraw wewnętrznych i administracji troszeczkę przewalczył MF, doprowadzając do tego, że nie było tej 10-procentowej redukcji. O ile dobrze pamiętam, nastąpił jeszcze wzrost około 800 tys. zł.

To nie są kwoty, które zadowalają, bo sam uważam, że to jest zbyt mało. Uważam tak tym bardziej, że – jak by nie było – ustawa funkcjonuje od 20 lat, natomiast jak spojrzymy na ostatnich 10 lat, a otrzymali państwo taką opinię, to widać wyraźnie, że mamy tutaj stagnacyjne zachowanie wysokości środków. Gdy porównamy to z całą inflacją, ze wzrostem najniższych wynagrodzeń, ze wzrostem cen itd., to widzimy wyraźnie, że jesteście dosyć w tyle.

Ostatnie 2 lata były sprzyjające dla mniejszości narodowych i etnicznych, bo były tam wzrosty o 2000–3000 tys. zł. Natomiast nie ukrywam, że w czasie konferencji i różnych innych spotkań ze strony – powiedziałbym – władz często padały słowa, że należałoby pracować nad tym, żeby nastąpił wzrost dotacji.

Mam nadzieję, że propozycja dotycząca 5000 tys. zł znajdzie tutaj zrozumienie, z tym że chciałbym powiedzieć, że należy to kierować do Komisji Finansów Publicznych, bo w tej chwili jesteśmy w takiej procedurze.

Przewodnicząca poseł Wanda Nowicka (Lewica):

Dziękuję bardzo. Teraz pan przewodniczący Kuprianowicz. Bardzo proszę.

Współprzewodniczący Komisji Wspólnej Rządu i Mniejszości Narodowych i Etnicznych Grzegorz Kuprianowicz:

Pani przewodnicząca, panie posłanki i panowie posłowie, szanowni państwo, mam wrażenie, że będę przekonywał przekonanych, ale myślę, że jednak powinny wybrzmieć tutaj argumenty, które podnosimy jako przedstawiciele mniejszości.

Przede wszystkim myślę, że trzeba na to wszystko spojrzeć nie z perspektywy porównawczej, odnosząc się do budżetu za rok 2025, ale w szerszej perspektywie. Gdy z perspektywy minionej dekady spojrzymy na wysokość budżetu przeznaczonego – że tak to ujmę – na życie kulturalne mniejszości narodowych i etnicznych oraz społeczności posługującej się językiem regionalnym, to widzimy, że wzrost wysokości środków w okresie 2015–2025 wynosił 40%. Może się wydawać, że to jest dużo, ale gdy spojrzymy na to z perspektywy poziomu inflacji, jest już inaczej, czyli jest to wzrost poniżej poziomu inflacji.

Wygląda to jednak jeszcze gorzej, gdy spojrzymy na to z perspektywy płacy minimalnej. Dlaczego płaca minimalna jest tak ważnym elementem? Ponieważ podmioty, które podejmują działania na rzecz mniejszości narodowych i etnicznych, bardzo często nie oferują zatrudnionym osobom średniej pensji krajowej, tylko właśnie pensję minimalną czy w pobliżu minimalnej. Dlatego ten element jest tutaj bardzo ważny. Gdy z kolei porównamy pensje minimalne z 2015 i 2025 r., to wtedy widzimy, że nastąpił wzrost o 177 %. Mamy tu więc bardzo wyraźną dysproporcję – 40% i 177%.

Ten budżet, który zaproponowany został na rok 2026, jest troszkę wyższy, ale nie niweluje tych zaniechań i stagnacji, które miały miejsce w ciągu minionej dekady, mimo podwyżek z ostatnich kilku lat.

Mówiąc o tym wszystkim, chciałem też zwrócić uwagę na to, o czym pewnie już mało kto pamięta. Gdy w latach 2013–2014 odbywały się posiedzenia Komisji sejmowej, a podobnie było na posiedzeniach Komisji Wspólnej Rządu i Mniejszości Narodowych i Etnicznych, zwracaliśmy wtedy uwagę na to, że środki, które są, nie są wystarczające na działania. Postulowaliśmy wręcz stopniowy wzrost środków, zdając sobie sprawę, że nie można tego robić skokowo, bo tak się nie da. Przed kilkunastoma laty proponowaliśmy, żeby budżet na mniejszości zwiększać o 10% rocznie, aby w którymś momencie dojść do jakiegoś racjonalnego poziomu. Tak się oczywiście nie stało, ale to pokazuje, że nawet wtedy, gdy przyjmiemy za punkt wyjścia rok 2015, to i tak tamte środki były oceniane wówczas jako zbyt niskie i niewystarczające na działania. Realne środki uległy zmniejszeniu. To pokazuje skalę problemów, które mamy dzisiaj.

Problem dotyczy warunków, w jakich środowiska mniejszości narodowych i etnicznych podejmują działania na rzecz zachowania własnej kultury, języka i tradycji, bo o tym przecież mówimy. To jest jakby clou problemu. To jest istotą tej kwestii, o której mówimy. Problem polega na tym, że te działania mniejszości muszą podejmować w innych warunkach niż te, w jakich życie kulturalne w innych sferach toczy się w Polsce. Zwróćmy uwagę na to, co często podkreślam, że o ile w innych sferach życia kulturalnego w Polsce podstawowym kręgosłupem są publiczne instytucje kultury, które mają zapewnione stabilne finansowanie ze środków publicznych, to w przypadku mniejszości narodowych i etnicznych podstawową formą działań finansowanych ze środków publicznych są działania podejmowane przez pozarządowe organizacje mniejszości, które są finansowane z jednorocznych grantów ministra spraw wewnętrznych i administracji.

Czyli już na poziomie czysto organizacyjnym i technicznym mamy inną sytuację, natomiast wymogi stawiane wobec tych podmiotów są takie same. Gdy przychodzi kontrola, to nie ma znaczenia, czy to jest wielki dom kultury, który ma budżet kilku milionów, czy to jest mała organizacja mniejszościowa, dla której jedynymi środkami jest – powiedzmy – 50 tys. zł zlepiionych z różnych dotacji ministra spraw wewnętrznych i administracji. Wymagania są te same.

Jak środowiska mniejszości mają temu podołać, tym bardziej że każdego roku wymagania się zwiększają? Pojawiają się nowe obowiązki nakładane na wszelkie podmioty uzyskujące środki publiczne czy nawet wszystkie podmioty, które prowadzą działalność. Warto zwrócić uwagę chociażby na to, że w przyszłym roku wchodzi krajowy system e-faktur (KSeF). Myślę, że ten temat zostanie jeszcze rozwinięty. Ciągłe więc pojawiają się nowe obowiązki, natomiast nie idą za tym środki, które pozwalają te obowiązki realizować.

Tego nie widać, bo w tej sytuacji, jaką mamy, mniejszości starają się za wszelką cenę podejmować różnorodne działania niezależnie od tego, czy są środki finansowe, czy ich nie ma, tylko że coraz więcej tych działań trzeba podejmować społecznie i bez środków publicznych, żeby kontynuować to, co było. Niestety dziś na naszych oczach giną bardzo cenne inicjatywy, które toczyły się przez wiele lat, ale trwały one dzięki entuzjazmowi i wysiłkowi konkretnych, żywych ludzi. Gdy ci ludzie tracą siły ze względu na wiek czy po prostu odchodzą, często już nie ma komu tego kontynuować, bo młode pokolenie nie jest w stanie pracować w takich warunkach. Młode pokolenie oczekuje funkcjonowania w normalnych warunkach. Niestety przez 20 lat funkcjonowania ustawy o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym, której rocznicę w tym roku świętujemy, nie udało się stworzyć takich normalnych warunków, aby były one porównywalne z działaniami w innych sferach kultury.

Mówiąc o zwiększeniu budżetu, my nie mówimy o tym, żeby dodać środki na jakieś dodatkowe działania. Chodzi o to, żeby przede wszystkim stworzyć normalne warunki dla podejmowania działań, które są ciągłe i które może tego nie gwarantują, ale dają szansę na zachowanie przez mniejszości swojej tożsamości, języka i kultury.

Na koniec chciałem zwrócić uwagę na pewien aspekt. O ile w innych sferach życia publicznego to, że w tym roku nie zwiększymy środków, więc np. w jakiejś miejscowości nie zbudujemy mostu czy drogi, oczywiście jest uciążliwe dla mieszkańców tej miejscowości czy okolicy, ale można to zrobić za 5–10 lat. Wtedy ten problem zniknie, bo będzie naprawione zaniechanie, które jest w tej chwili. Jeżeli mówimy o kwestii zachowania tożsamości i ciągłości przekazu kulturowego, to gdy dzisiaj nie podejmiemy pewnych działań, za 5, 10 czy 15 lat nie będzie już takiej potrzeby, bo ten przekaz zostanie przerwany. Mniejszości po prostu w pewnych miejscach

znikną, ponieważ nie będzie warunków do tego, aby mogły one dalej trwać. Nie będzie ciągłości przekazu. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Wanda Nowicka (Lewica):

Dziękuję, panie przewodniczący. Bardzo proszę, pani profesor Abkowicz.

Pprzewodnicząca Związku Karaimów Polskich Mariola Abkowicz:

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, szanowni państwo, po pierwsze chciałam powiedzieć, że w dalszym ciągu nie jestem profesorem. Dziękuję bardzo za udzielenie mi głosu.

Przyłączę się do tych głosów, które tak naprawdę dzisiaj wybrzmiewają, ale chciałabym zwrócić uwagę na troszkę inne aspekty. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji zaproponowało 3-procentowy wzrost budżetu. Wzrost jest zawsze dobry, ale to jest wzrost, który być może pokryje inflację, czyli nie pozwoli na żadne nowe inicjatywy.

Tak jak już właśnie współprzewodniczący powiedział, wszystkich nas obowiązują przepisy ogólne. Obowiązuje nas dostępność cyfrowa, która kosztuje. Jesteśmy zobowiązani do wdrożenia KSeF w organizacjach, co wymaga dodatkowych środków. W ogóle sami nie do końca znamy jeszcze procedury, ponieważ wszystkie szkolenia są skierowane przede wszystkim do księgowych albo do dużych przedsiębiorstw. Wszystkie organizacje mniejszościowe, jak i wszystkie organizacje pozarządowe (NGO), są na pełnej księgowości. To znaczy, że obowiązują nas przepisy zbliżone do tych przepisów dla dużych przedsiębiorstw, a proszę sobie wyobrazić sytuację tych organizacji, które mają działalność rozproszoną w Polsce i wiele oddziałów. Myślę, że wszyscy pracują nad tym, w jaki sposób wdrożyć KSeF w swoich organizacjach, ale – brutalnie rzecz biorąc – niezależnie od tego, w jaki sposób wdrażane będą te procedury, wdrażanie po prostu kosztuje.

Mam niedużą organizację. Mój księgowy powiedział, że opłacenie dodatkowej funkcji prawdopodobnie będzie mnie kosztowało miesięcznie być może 150–200 zł. To niby nieduże środki, ale muszę zapłacić księgowemu za pracę, za prowadzenie księgowości, za wdrożenie KSeF i jeszcze wymyślić wszystkie procedury, a to jest mała organizacja. Każda z organizacji, która będzie dostawała dotację, od 1 lutego będzie podlegała przepisom KSeF, bo odbiorcy będą takie faktury dostawać. Dzisiaj tak naprawdę nie wiemy, jakie będą tego koszty, a koszty wdrożenia my też będziemy ponosić.

To jest problem. Wszystkich nas obowiązują przepisy ogólne, tylko my się musimy zmieścić w budżetach albo sami musimy poszukiwać rozwiązań, które będą zgodne z prawem, bo prawo nas obowiązuje, a które nie będą sprzeczne z umowami dotacyjnymi, które również nas obowiązują. To jest duży problem, ale niestety to wszystko kosztuje, bo trzeba kogoś zatrudnić, żeby to zrobił, albo poświęcić na to nie wiadomo jaką ilość czasu. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Wanda Nowicka (Lewica):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, pan poseł Czykwin.

Redaktor naczelny „Przeglądu Prawosławnego” Eugeniusz Czykwin:

Bardzo dziękuję. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, w nawiązaniu do końcowej wypowiedzi przewodniczącego Kuprianowicza zwrócę się może z konkretną prośbą. Wielokrotnie już o to prosiłem Komisję i podejmowaliśmy działania, ale pokażę to na konkretnie, bo może to pomogłoby na posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych, a ewentualnie wspomogłoby wniosek Komisji o zwiększenie środków. Ten proces pokażę na przykładzie mojej mniejszości, czyli mniejszości białoruskiej. Tylko trzy zdania, bo nieraz już mówiłem o tym na posiedzeniach Komisji.

Bezpośrednio po wojnie szacowano, że w województwie podlaskim i w okolicy jest około 140 tys. Białorusinów. Powojenne działania terrorystyczne, kiedy wyganiano tę ludność do tzw. raju, zmniejszyły ową liczbę o około 40 tys., więc szacowano, że jest ich 100 tys. W 2002 r. w czasie spisu powszechnego przynależność do mniejszości białoruskiej zadeklarowało 46 tys. osób. Byliśmy tym zdruzgotani, ale myśleliśmy, że to obawy itd. Proszę państwa, w ciągu 20 lat, co w 2021 r. pokazał spis powszechny, ta liczba zmniejszyła się do 26 tys., czyli o połowę, przy czym inne mniejszości zwiększyły – że tak powiem – swój stan posiadania i to kilkakrotnie. Prawie wszystkie, bo i Łemkowie, i Żydzi, i Rosjanie itd.

Przyczyny są znane. Komisja występowała w tej sprawie z dezyderatem do rządu. Rząd nie podejmował działań, ale na szczęście samorząd wojewódzki czynił pewne kroki. Utworzono Centrum Kultury Białoruskiej, które – mam nadzieję – będzie pomagało. Proszę państwa, uważam, że jedną z przyczyn procesu tak szybkiego – w cudzysłowie – wymierania

tej mniejszości na Podlasiu jest jej funkcjonowanie w ramach grupy stygmatyzowanej, czyli negatywnie naznaczonej.

W związku z tym, gdyby udało się powiększyć środki budżetowe, to mam nadzieję, że ministerstwo mogłoby uwzględnić także propozycje nakierowane na przełamywanie stereotypów. Ta mniejszość nie spełnia do końca określeń książkowych. Mentalność tych ludzi, ukształtowana przez wieki w życiu na granicy cywilizacyjnej, jest specyficzna. Gdyby były środki na działania podejmowane – że tak powiem – nie stricte wewnątrz tej mniejszości, bo ona funkcjonuje... Jest sporo imprez i prób itd. My nie mamy pretensji o to, że w jakiś sposób jesteśmy – nie wiem – dyskryminowani czy gorzej oceniani. Jednak w sytuacji, kiedy zachodzi ten proces, mam taką prośbę.

Chciałbym tylko powiedzieć, że od początku, kiedy miałem zaszczyt przewodniczyć Komisji, od pierwszej kadencji, kiedy Komisja powstała, było takie niepisane porozumienie, że trochę bardziej wspieramy w pewien sposób środowiska mniejszości, które jakby najbardziej tego potrzebują. Oczywiście chodzi o Romów, ale w pierwszym dziesięcioleciu chodziło także o mniejszości żydowską, ukraińską i łemkowską, które w wyniku wojny miały ciężkie doświadczenia. Białorusini jakoś tam się trzymali, ale teraz potrzebują pomocy.

Jest więc łaskawa prośba, żeby może nie w tej opinii, ale w dyskusji i w rozmowie wypowiedzieli się państwo w tym kontekście, że mogłoby to pomóc zahamować ten proces. Może by to pomogło? Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Wanda Nowicka (Lewica):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos w dyskusji? Nie słyszę, a zatem zamykam dyskusję.

Proponuję, żeby Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt ustawy budżetowej wraz z poprawkami, które teraz rozda pan Andrzej. Proszę się z nimi zapoznać. Za chwilę zapytam, czy jest sprzeciw albo czy są jakieś uwagi do proponowanego stanowiska.

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):

Pani przewodnicząca...

Przewodnicząca poseł Wanda Nowicka (Lewica):

Dobrze. Proszę bardzo.

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):

Pani przewodnicząca, czy można poprzeć tę poprawkę, a nie projekt, tzn. nie głosować pozytywnie za opinią?

Przewodnicząca poseł Wanda Nowicka (Lewica):

Chyba nie można, bo jak...

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):

Dlaczego?

Przewodnicząca poseł Wanda Nowicka (Lewica):

Bo stanowisko jest immanentną częścią...

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):

Nie. Pani przewodnicząca, to proszę w takim razie o poddanie tej poprawki pod głosowanie,

Przewodnicząca poseł Wanda Nowicka (Lewica):

Będziemy głosować, więc oczywiście...

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):

Ale nie wraz z opinią.

Przewodnicząca poseł Wanda Nowicka (Lewica):

Nie rozumiem. Dlaczego? Przecież...

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):

Dlaczego, pani przewodnicząca?

Przewodnicząca poseł Wanda Nowicka (Lewica):

Poprawka stanowi immanentną część opinii.

Posel Wojciech Zubowski (PiS):

Ale poprawka musi być przegłosowana.

Przewodnicząca poseł Wanda Nowicka (Lewica):

A pan może zgłosić swoją poprawkę, jeżeli pan sobie chce ją zgłosić. Bardzo proszę. Wtedy będziemy głosować.

Posel Wojciech Zubowski (PiS):

Pani przewodnicząca, to składam wniosek o to, żebyśmy tę poprawkę mogli przegłosować.

Posel Monika Rosa (KO):

Zgłaszam wniosek przeciwny.

Posel Wojciech Zubowski (PiS):

To rozstrzygniemy w głosowaniu?

Posel Monika Rosa (KO):

Tak jest. Dobrze.

Przewodnicząca poseł Wanda Nowicka (Lewica):

Możemy rozstrzygnąć w głosowaniu. Czy państwo już się zapoznali? To teraz w takim razie przechodzimy do głosowania. Pan poseł Wilk chciał jeszcze zabrać głos, tak? Głosujemy ręcznie.

Posel Wojciech Zubowski (PiS):

To jest opinia, a nie poprawka.

Przewodnicząca poseł Wanda Nowicka (Lewica):

Tak, jasne. Będziemy rozdzielać. Czy pan poseł Wilk chciał zabrać głos? Nie. Wydawało mi się, że tak. Słucham?

Posel Ryszard Wilk (Konfederacja):

Dziękuję, pani przewodnicząca. Chciałem tylko doczytać przed głosowaniem.

Przewodnicząca poseł Wanda Nowicka (Lewica):

Dobrze. To jeszcze chwilę poczekamy. Już można, tak? Zatem możemy przystąpić do głosowania. Będziemy głosować nad propozycją pana przewodniczącego, żeby oddzielić opinię czy uwagę od ogólnej opinii.

Kto z państwa jest za rozdzieleniem opinii? Proszę podnieść rękę. Kto jest za rozdzieleniem? Kto jest przeciw rozdzieleniu? Dziękuję. Kto się wstrzymał od głosu?

Sekretarz Komisji Andrzej Kniaziowski:

Głosowało 12 posłów. Za – 3, przeciw – 8, wstrzymała się 1 osoba.

Przewodnicząca poseł Wanda Nowicka (Lewica):

Dobrze. To teraz możemy już przegłosować opinię w całości, tak jak została przeze mnie zaproponowana.

Kto z państwa opowiada się i głosuje za opinią w całości, tak jak państwo ją dostali?

Doradca marszałka Sejmu do spraw mniejszości narodowych i etnicznych Ryszard Galla:

Przegłosujcie 5000 tys. zł.

Posel Wojciech Zubowski (PiS):

Ale nie jestem za tymi 5000 tys. zł, tylko to jest...

Przewodnicząca poseł Wanda Nowicka (Lewica):

Ale to właśnie głosujemy. Rozstrzygamy w głosowaniu. Nikt nie ma do pana pretensji, panie przewodniczący.

Posel Wojciech Zubowski (PiS):

Pani przewodnicząca, ale opinia idzie pozytywna albo negatywna.

Przewodnicząca poseł Wanda Nowicka (Lewica):

Jesteśmy w trakcie głosowania, więc bardzo proszę teraz...

Kto z państwa jest przeciw tejże opinii? Nie widzę, nie słyszę. Kto się wstrzymał?

Sekretarz Komisji Andrzej Kniaziowski:

Głosowało 12 posłów. Za – 9, nikt nie był przeciw, wstrzymały się 3 osoby.

Przewodnicząca poseł Wanda Nowicka (Lewica):

Dziękuję, panie Andrzeju. Zatem opinia Komisji pozytywnie opiniująca projekt ustawy budżetowej w powyższym zakresie wraz z uwagami została przyjęta.

Teraz musimy oczywiście ustalić, kto będzie posłem sprawozdawcą. Zaproponowałabym pana posła Rzepę, jeśli oczywiście się zgodzi. Czy pan się zgadza?

Posel Jarosław Rzepa (PSL-TD):

Zgadzam się.

Przewodnicząca poseł Wanda Nowicka (Lewica):

Dziękuję bardzo. W takim razie tę opinię na posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych w imieniu Komisji przedstawi... Aha, nie wiem, czy państwo się zgadzają. Przepraszam. OK, nie ma sprzeciwu. Panie pośle, zatem został pan jednogłośnie nominowany do tego, żeby nas godnie reprezentować w Komisji Finansów Publicznych. Będziemy mocno trzymać kciuki, żeby się udało. Dziękuję bardzo.

Nie mamy w porządku żadnych spraw różnych, a zatem kończymy posiedzenie. Dziękuję bardzo.